

Roraty (Warszawa - Bemowo)

Czwartek, 19 grudnia

Sdz 13, 2-7, 24 - 25a; Łk 5, 5-25

"Nie bój się... Twoja prośba została wysłuchana" - mówi dziś Bóg do Zachariasza i do nas. Mamy zapewnienie Boga, że słucha naszych modlitw i odpowiada na nie, choć czasem mamy wrażenie, że nie po naszej myśli. Ale tylko On wie, co dla nas jest najlepsze.

Pytamy się czasem, jak dotrzeć do ludzi, którzy Chrystusa nie znają. Jak im Go ukazywać? Na te pytania odpowiada Sobór Watykański II w dekreście o apostołstwie świeckich: "Niech wszyscy pamiętają, że przez modlitwę (...) mogą dotrzeć do wszystkich ludzi i przyczynić się do zbawienia świata" (DA 16). A zatem - ewangelizacja modlitwą.

Papież Paweł VI powie, że Maryja przewodniczyła początkom ewangelizacji - modląc się (por. EN 82), a Jej modlitwa przekraczała bariery przestrzeni i czasu.

Ukochany przez wszystkich "proboszcz świata", był papież Jan XXIII wyznał kiedyś w prywatnej rozmowie: "Kiedy byłem delegatem apostołskim w Bułgarii, w Turcji, w Grecji, modliłem się za te narody; kiedy zostałem nuncjuszem apostołskim we Francji, w swych modlitwach polecałem Bogu tę <najstarszą córę Kościoła>, kiedy zostałem patriarchą Wenecji, modliłem się za moją diecezję; dziś, kiedy jestem papieżem (...) odmawiam w intencji całego świata różaniec misyjny".

To wyznanie papieskie nie tylko zachęca nas do ewangelizacji przez modlitwę, ale wskazuje także na konkretną jej formę - różaniec.

Do odmawiania różańca tak bardzo zachęcał nas bł. Jan Paweł II, widząc w nim - między innymi - lekarstwo na przeróżne niedomagania współczesnej rodziny (por. FC 61).

Myślę, że zgromadzonych tutaj wiernych nie trzeba przekonywać o potrzebie, pięknie i skuteczności modlitwy różańcowej. Warto jednak zadać sobie pytanie, ile miejsca w naszej modlitwie zajmują intencje ewangelizacyjne?

- Ktoś z rodziny utracił wiarę; czy niosę mu Chrystusa moją modlitwą?
- Obok mnie mieszka człowiek niewierzący; czy niosę mu Chrystusa moją modlitwą?
- W miejscu pracy spotykam niewierzącego kolegę, współpracownika, dyrektora; czy niosę mu Chrystusa moją modlitwą?
- Cierpię z powodu tylu niewierzących w mojej wspólnotce parafialnej; czy niosę im Chrystusa moją modlitwą?
- Myślę, ilu ludzi w naszej Ojczyźnie, w świecie wydanych jest w moc zła: czy niosę im Chrystusa moją modlitwą?

Matka Najświętsza niech będzie dla nas wszystkich - w dziele ewangelizacji - natchnieniem, przykładem i nieustanną pomocą. Amen.